

## VI POWSZECHNY ZJAZD ARCHIWISTÓW POLSKICH „ZATRZYMAĆ PRZESZŁOŚĆ, DOGONIĆ PRZYSZŁOŚĆ”. WROCŁAW, 5–7 WRZEŚNIA 2012 R.

Zgodnie z trzydziestoletnią tradycją Stowarzyszenie Archiwistów Polskich i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych zorganizowały Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich, który tym razem obradował we Wrocławiu w dniach 5–7 września 2012 r. W hasło: „Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość”, stanowiącym myśl przewodnią spotkania, zawarto filozofię współczesnego archiwisty – strażnika narodowej pamięci, wykorzystującego w swojej pracy najnowocześniejsze narzędzia informatyczne oraz technologie stosowane w celu zabezpieczenia zasobu archiwalnego. Na potrzeby zjazdu, w którym wzięło udział ponad siedmiuset archiwistów, historyków, zarządców dokumentacją oraz informatyków, udostępniono pomieszczenia Studium Kształcenia Podstawowego i Aulę Politechniki Wrocławskiej. Rangę wydarzenia i poruszanych zagadnień potwierdziła obecność generalnego inspektora ochrony danych osobowych dr. Wojciecha Rafała Wiewiórskiego, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr. Łukasza Kamińskiego oraz przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Kancelarii Sejmu, Senatu, Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Marszałkowskiego, a także Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej. W obradach udział wzięli również goście z Austrii, Czech, Węgier i Słowacji.

Zapowiedzią VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich była wystawa plenerowa na wrocławskim Starym Rynku w dniach 31 sierpnia – 14 września 2012 r. pt. „Archiwalne też jest fajne... Wrocławskie archiwa wczoraj i dziś”. W trakcie ekspozycji swoje zbiory prezentowało dziewięć wrocławskich instytucji archiwalnych, m.in. Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum Archidiecezjalne, Archiwum Budowlane Wrocławia oraz archiwa wrocławskich uczelni publicznych. Na około czterdziestu planszach można było podziwiać plany architektoniczne obiektów użyteczności publicznej, wśród nich niezrealizowany projekt wieżowca biurowego na pl. Powstańców Warszawy autorstwa Maxa Berga, szkic szaletu miejskiego z XIX w., pieczęcie, medale, plakaty, legitymacje studenckie z początku wieku oraz Księgę Henrykowską i zdjęcia zabytkowych średniowiecznych szaf archiwalnych. Tablice Instytutu Pamięci Narodowej przedstawiały archiwalia mało znane, interesujące ze względu na formę, jak i treść. Wśród nich znalazły się m.in. karty personalne funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL, ujęte pod wspólnym tytułem „Funkcjonariusz w kłopotie”. Zamieszczono na nich dane o rozwiązaniu stosunku pracy, które ukazały ówczesne problemy kadrowe. Dziś niektóre z nich mogą wydawać się śmieszne bądź zaskakujące, jak sprzątaczką „niepewna politycznie” lub wartownik skompromitowany ze względu na przynależność brata do świadków Jehowy. Kolejne plansze przedstawiały ulotki, plakaty, hasła, indywidualne formy sprzeciwu wobec komunistycznej indoktrynacji, dokumenty życia społecznego odnoszące się do historii najnowszej Wrocławia, w tym Pomarańczowej Alternatywy, oraz archiwalia z okresu II wojny światowej i czasów powojennych ukazujące ludzkie losy i formy represji, np. Skorowidz więźniów obozu Mauthausen-Gusen 1944–1945, zdjęcia i dokumenty podróży repatriantów



**Wystąpienie dr. hab. Władysława Stępińskiego – naczelnego dyrektora archiwów państwowych (fot. R. Bacmaga)**

z Rumunii. Celem wystawy była promocja archiwów jako instytucji otwartych dla społeczeństwa. Ekspozycja pełniła więc nie tylko funkcję edukacyjną, lecz także informowała, czym są archiwa i co się w nich znajduje.

Po raz pierwszy w historii powszechnych zjazdów archiwalnych organizatorzy przygotowali bardzo szeroką ofertę przedzjazdową – w formie dziewięciu warsztatów tematycznych, stanowiących element *lifelong learning*, czyli kształcenia przez całe życie. Szkolenia prowadzili wykwalifikowani pracownicy najważniejszych ośrodków w kraju w kwestiach zabezpieczania dokumentacji, wykazów akt, prawa archiwalnego, digitalizacji zasobu, zarządzania materiałami elektronicznymi, informacji archiwalnej oraz komunikacji społecznej w archiwum. Warsztaty zorganizowane przez międzynarodowe konsorcjum ICARUS (International Centre for Archival Research) pt.: „Stanąć razem w obliczu cyfryzacji” poszerzyły kontakty międzynarodowe środowiska archiwalnego, a także uwiaryściły zaangażowanie w realizację wspólnych projektów w zakresie cyfryzacji. Spotkania odbyły się w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, Archiwum Państwowym we Wrocławiu oraz w pracowniach Studium Kształcenia Podstawowego Politechniki Wrocławskiej. Poświadczeniem nowo zdobytych umiejętności były wręczone uczestnikom certyfikaty Krajowego Centrum Edukacji Archiwalnej Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

W godzinach poprzedzających rozpoczęcie zjazdu uczestnicy mieli też możliwość odwiedzenia i zapoznania się z zasobem Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Archiwum Budowlanego Miasta Wrocławia oraz Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, które w tym dniu otworzyły swoje magazyny i pracownie. Wizyty te potwierdziły zasadność upowszechniania zasobu archiwalnego również w środowisku archiwistów, co sprzyja wymianie spostrzeżeń i doświad-



**Wystąpienie dr. Łukasza Kamińskiego – prezesa Instytutu Pamięi Narodowej  
(fot. R. Bacmaga)**

czeń oraz propagowaniu standardów archiwalnych. Niezwykle trafioną propozycją okazała się wycieczka z przewodnikiem miejskim po stolicy Dolnego Śląska trasą zatytułowaną „W sercu miasta”.

Przez cały okres trwania zjazdu wydawany był „Kurier Archiwalny” – jednodniówka ułatwiająca orientację w bogatym programie zjazdu – zawierający wywiady i relacje z wydarzeń mających miejsce w jego trakcie. Szerszą informację o zjeździe archiwistów zapewnili patroni medialni: Telewizja Polska i Polska Agencja Prasowa.

Inauguracja VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich nastąpiła 5 września 2012 r. o godz. 16.00 w Auli Politechniki Wrocławskiej. Głós zabrali organizatorzy spotkania: prezes Stowarzyszenia Archiwistów Polskich prof. Jarosław Poraziński, naczelny dyrektor archiwów państwowych prof. Władysław Stepniak, prezes Oddziału SAP we Wrocławiu dr Lucyna Harc, a następnie goście honorowi, w tym rektorzy Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej. Listy okolicznościowe do zebranych przesłali: minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski, marszałek województwa dolnośląskiego Rafał Jurkowlaniec, wojewoda dolnośląski Marek Skorupka. Do Wrocławia przybył również nestor polskiej archiwistyki – prof. Andrzej Tomczak, który właśnie we wrześniu obchodził jubileusz dziewięćdziesiątych urodzin. Z tej okazji została mu wręczona księga pamiątkowa.

Podczas oficjalnego otwarcia zjazdu naczelny dyrektor archiwów państwowych w podziękowaniu za szczególne osiągnięcia dla rozwoju archiwów i archiwistyki wręczył odznakę honorową „Za Zasługi dla Archiwistyki”. Uhonorowani zostali: Eugeniusz Borodij, Barbara Brandt-Golecka, Lucyna Harc, Jarosław Orszulak, Agnieszka Pająkowska, Jarosław Poraziński, Kazimierz Schmidt oraz Teresa Suleja.

Sesję plenarną otworzyło wystąpienie prof. Władysława Stępniaaka zatytułowane „Narodowy zasób archiwalny w epoce cyfrowej”. Naczelny dyrektor archiwów państwowych podkreślał rolę i znaczenie archiwaliów w nieustannie zmieniającym się życiu publicznym, wskazywał na wiele problemów prawnych związanych z zabezpieczaniem i udostępnianiem materiałów wchodzących w skład – przede wszystkim – niepaństwowego zasobu archiwalnego, gdyż zbiory archiwów państwowych to jedynie część narodowego zbioru archiwalnego. Naczelny dyrektor odwołał się do deklaracji Międzynarodowej Rady Archiwów, ogłoszonej niedawno w Brisbane (Australia), która popiera zasadę wolnego i powszechnego dostępu do archiwaliów bez względu na ich proveniencję. Archiwa państwowe oraz właściciele zbiorów prywatnych powinni ze sobą współpracować na warunkach partnerskich w kwestii zabezpieczania i udostępniania niepaństwowego zasobu archiwalnego, aczkolwiek ochrona zbiorów niepaństwowych nie może naruszać prawa własności prywatnej. Wskazał również na ogromną rolę, jaką ma do spełnienia Stowarzyszenie Archiwistów Polskich i inne pokrewne organizacje w obszarze działalności archiwalnej, przede wszystkim badawczej, wydawniczej i edukacyjnej.

Profesor Rościsław Żerelik (dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik Archiwum Miejskiego we Wrocławiu, członek Komitetu Programowo-Naukowego VI Zjazdu) w referacie pt. „Archiwa w dziejach Śląska. Zarys problemu” zaakcentował wyjątkowe bogactwo wrocławskich i śląskich zbiorów. O ich specyfice i wielokulturowym aspekcie decyduje m.in. różnorodność języków, w którym zostały sporządzone, ale także bogactwo treści ukazujących skomplikowane dzieje Śląska.

Sesję plenarną zakończyło wystąpienie dr. Thomasa Aignera (ICARUS, Wiedeń) pt. „Komplementarność i synergia – zasady funkcjonowania archiwów w erze cyfrowej”, który wskazywał na konieczność podejmowania działań zmierzających w kierunku digitalizacji zasobu archiwalnego. Proces ten powinien być oparty na odpowiednich standardach i prowadzić do nieodpłatnego udostępniania zasobów *on-line*.

Drugiego dnia – od rana do późnych godzin popołudniowych – w trakcie dziewiętnastu paneli tematycznych kilkuset badaczy i praktyków debatowało nad najważniejszymi zagadnieniami współczesnej archiwistyki, m.in. cyfryzacją dokumentów, kształceniem archiwistów i prawem archiwalnym. Zwrócono uwagę, że od wielu lat istnieje konieczność dokonania zmian w polskim prawie archiwalnym, które wymuszają nie tylko przemiany ustrojowe, społeczne i gospodarcze, jakie dokonały się po 1989 r., ale przede wszystkim cywilizacyjne i kulturowe. Stare przepisy nie zapewniają bowiem właściwej ochrony osób i instytucji, na temat których informacje znajdują się w materiałach archiwalnych. Niezbędne jest również opracowanie nowoczesnego systemu informacji archiwalnej. W kwestii kształcenia archiwistów nieodzowne stało się przygotowywanie przyszłych pracowników do wymogów cyfrowej rzeczywistości, co wymusza przekształcanie samej archiwistyki w naukę o charakterze interdyscyplinarnym.

Odrębny panel poświęcony został problemom archiwów kościelnych i udostępnianiu historycznego zasobu Kościoła rzymskokatolickiego. Zwrócono uwagę na brak w tym względzie jednolitych zasad, które zależą od odrębnego prawa każdej diecezji. Podsumowano stan opracowania zasobu, prace inwentaryzacyjne, a także omówiono stosowane formy popularyzacji wiedzy o zasobie archiwów kościelnych i zakonnych.

Nowością okazały się wystąpienia poświęcone powstającym archiwom historii mówionej (*oral history*). Zajmują się one zbieraniem relacji świadków wydarzeń. Działalność

w tym zakresie prowadzą fundacje i stowarzyszenia, m.in. wrocławski Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Dom Spotkań z Historią, Ośrodek „Karta”, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, a także Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Akt Nowych i Instytut Pamięci Narodowej. Gromadzą one nagrania wspomnień osób, które z wielu powodów nie są w stanie sporządzić opisu tego, co zachowało się w ich pamięci. Najwięcej niedogodności przy powstaniu notacji nastęrcza niezwykle złożony proces ich opracowania, chociażby w kontekście zmian technologicznych. Ponadto są one zazwyczaj bardzo długie, świadkowie często mają problem z umiejscowieniem przeżytych zdarzeń w czasie, mylą nazwiska – dlatego konieczna jest ich weryfikacja. W trakcie dyskusji podkreślono, że historia mówiona stanowi doskonałe źródło wiedzy dla historyków, socjologów, antropologów kultury, etnografów, językoznawców i psychologów. Można je z powodzeniem wykorzystywać w procesie edukacyjnym. W trakcie panelu sformułowano postulat dotyczący potrzeby napisania podręcznika historii mówionej, który oprócz wskazówek metodycznych dotyczących realizacji nagrań miałby na celu wypracowanie standardów ich archiwizowania. Zobowiązanie opublikowania tego rodzaju skryptu podjął, w oparciu o współpracę z archiwistami historii mówionej, Instytut Pamięci Narodowej.

Wśród paneli, które cieszyły się największym zainteresowaniem, było spotkanie poświęcone ocenie dokumentacji. W jego trakcie wskazano trudności w wyborze ze współczesnej produkcji dokumentacyjnej tego, co posiada wartość historyczną i może stanowić źródło do badań nad przeszłością. Eksperti zastanawiali się m.in. nad kryteriami wartościowania dokumentów, a także, czy udaje się archiwistom odzwierciedlić bieżące wydarzenia i procesy, jak np. powódzie, wstąpienie do Unii Europejskiej lub Euro 2012.

Osobne miejsce poświęcone zostało funkcjonowaniu archiwów wyodrębnionych, które mają m.in. sejm, senat, kancelarie prezydenta i premiera, instytucje podległe ministerstwom spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, obrony narodowej, finansów oraz Instytut Pamięci Narodowej. Podkreślano unikatowość ich zasobu, wskazując na problemy z dokumentacją niejawną, zwłaszcza w kontekście zarządzania dokumentacją elektroniczną i tworzenia archiwów cyfrowych oraz roli, jaką pełnią te archiwa w systemie bezpieczeństwa państwa. Przedstawiciele zaproszonych archiwów wyodrębnionych, tj. Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Prezydenta RP, Biblioteki Sejmowej, Archiwum Kancelarii Senatu, Archiwum Straży Granicznej i Instytutu Pamięci Narodowej, zilustrowali najważniejsze swoje przedsięwzięcia i dokonania na polu naukowym oraz osiągnięcia w kwestii digitalizacji zbiorów. Rafał Leśkiewicz z IPN zrelacjonował prace związane z realizacją projektu „Cyfrowe Archiwum”, Janusz Kuligowski z APRP omówił założenia przedsięwzięcia „Archiwa przełomu 1989–1991”, Krzysztof Gawęda i Ryszard Techman z ASG zaprezentowali internetowe „Muzeum Polskich Formacji Granicznych”, natomiast Katarzyna Górny z CAW zapoznała audytorium z Centralnym Repozytorium Wojskowym. W spotkaniu uczestniczył również prof. Władysław Stepniak. Uważa on, że należy powstrzymać poszerzanie liczby archiwów wyodrębnionych, ponieważ już dzisiaj jest ich ok. 3,5 tys., uwzględniając komórki organizacyjne zajmujące się obronnością. W opinii naczelnego dyrektora archiwów państwowych korzystanie z ich zasobów nie jest łatwe, istnieją duże ograniczenia, które powodują nieufność użytkowników wobec archiwów wyodrębnionych. Potrzeby informacyjne społeczeństw i środowisk naukowych, a także proces technologiczny w zakresie informatyzacji i komunikacji społecznej wymuszają zmiany w funkcjonowaniu tych placówek, prowa-

dzące do łatwiejszego dostępu do gromadzonego zasobu. Działania te skutkują zwiększeniem przejrzystości funkcjonowania i wiarygodności archiwów wyodrębnionych. Prof. Stępiak deklarował również poszerzenie współpracy archiwów państwowych z archiwami wyodrębnionymi. Na zakończenie sformułowano postulat otwarcia się na środowiska akademickie i podejmowania wspólnych projektów naukowych. Współpraca ta zaowocuje lepszym zrozumieniem wzajemnych potrzeb i zasadności istnienia archiwów wyodrębnionych.

Naczelny dyrektor archiwów państwowych poprowadził panel zatytułowany „Stare archiwa – nowe wyzwania”. W trakcie dyskusji prof. Władysław Stępiak zauważył, że rozwój administracji elektronicznej, m.in. w województwach podkarpackim i podlaskim, wpłynął na zmianę stosunku urzędników do społeczeństwa. Działania administracji wobec niego przekształcają się w działalność usługową. W XXI stuleciu, w okresie powszechnego dostępu do informacji, podobna zmiana dotyczy także pracowników archiwów. Archiwistów obowiązuje wrażliwość na problemy państwa, narodu i społeczeństwa. Bez tej otwartej postawy i głębokiej życzliwości wobec każdego człowieka, który trafia do archiwum, nie jest możliwe wypełnienie w całości misji archiwisty. W porównaniu z innymi krajami europejskimi polscy archiwiści mają jedno z najtrudniejszych warunków pracy, m.in. z powodu niskich płac.

Różnorodność i trafność poruszanych zagadnień u wielu uczestników wywoływała dylematy związane z wyborem jednego spośród kilku równie interesujących paneli, które odbywały się w tym samym czasie. Dostrzegalna była chęć i duża potrzeba wymiany wiedzy i doświadczeń na wielu polach: archiwalnym, prawnym, informatycznym. Doskonałym tego przykładem były wykłady, w trakcie których prezentowano nowoczesne technologie ochrony danych metodą LiquiData. Uzupełnieniem ich był praktyczny pokaz jedynej skutecznej techniki niszczenia informacji zawartych na magnetycznych nośnikach danych, np. dyskach twardych, poprzez ich chemiczne wytrawienie. Technologia ta dostępna była w Mobilnym Centrum Utylizacji Danych, czyli samochodzie-laboratorium, który przez cały dzień można było oglądać przed budynkiem Studium Kształcenia Podstawowego.

Późnym wieczorem uczestnicy oraz goście VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich spotkali się na uroczystym bankiecie zorganizowanym we Wrocławskim Centrum Kongresowym mieszczącym się w kompleksie Hali Stulecia.

Ostatniego dnia zjazdu w godzinach porannych miały miejsce obrady sekcji Stowarzyszenia Archiwistów Polskich oraz innych stowarzyszeń archiwalnych. Po ich zakończeniu nastąpiła sesja plenarna zamykająca VI Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich. Jako pierwsi moderаторzy paneli tematycznych omówili najważniejsze kwestie poruszane w trakcie dyskusji. Z kolei naczelny dyrektor archiwów państwowych prof. Władysław Stępiak zgłosił postulat powrotu do narodowego rejestru zasobu archiwalnego, do którego posiadane przez siebie archiwa mogłyby zgłaszać nie tylko instytucje państwowe, lecz także osoby prywatne. Zapowiedział również wydanie w najbliższym półroczu materiałów konferencyjnych, w których zostaną przedstawione wszystkie wątki poruszane podczas spotkania. W jego ocenie publikacja ta pozwoli zarówno środowisku archiwistów, jak i wszystkim zainteresowanym poznać stan współczesnej archiwistyki. Na zakończenie podkreślił, że zjazd przyczynił się do integracji środowiska archiwistów w Polsce.